

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Biblijografia [geografii]

Źródło:

Czasopismo Geograficzne Tom 2 1923/4 zeszyt 1 strony 151-156

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.
„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«
H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Reszta zasięgów to fala fauny sunącej ku północy i zachodowi. Występuje więc Polska jako kraj, którego wszechstronne zbadanie pod względem faunistycznym może mieć pierwszorzędne znaczenie dla zoogeografii całej Europy.

Mapa prof. Jakubskiego, choć bez objaśnień nie łatwa do użycia, przy bliższem rozpatrzeniu daje jednak możność zorientowania się w głównych zasadach rozszedlenia fauny na terenie Polski. Nasuwa ona wiele myśli a nie-raz i wątpliwości, ale przez to pobudza do rozważań nad zoogeografią w Polsce. Jako taka jest nader użyteczna i w ręce sumiennego a należycie przygotowa-nego nauczyciela oddać może wiekie usługi podczas nauki szkolnej, tem więcej, że znacznie liczniejsze wyczytać z niej można wnioski i szczegóły niż te, które w pobieżnym przeglądzie podaliśmy powyżej.

Wykonanie mapy jest dość staranne. Wprawdzie wkładły się pewne niedokładności techniczne (n. p. pomieszczenie numeracji l. 15 i 17 oznaczających zasięgi) lecz naogół grubszych błędów niema. Jedyłą może usterką jest za mała przejrzystość mapy spowodowana tem, że na jednej karcie zestawiono zarówno krainy jak i linje zasięgów wielu gatunków naraz. Być może, że byłoby praktyczniej i pedagogiczniej podać kilka map, choćby mniejszych, oznaczających rozmieszczenie jednego lub kilku tylko gatunków, albo też większych grup systematycznych; w takim jednak razie mielibyśmy przejrzystszy materiał, ale nie byłoby syntezy, która, jak sądzę, była myślą przewodnią autora. Trud, jaki prof. Jakubski podjął, należy więc przyjąć z uznaniem i zyczliwością jako po-ważną próbę syntezy.

Michał Siedlecki (Kraków).

Biblijografia.

W interesie autorów i wydawców leży, ażeby nadsyłali redakcji rychło swe wydawnictwa, a to celem szybkiego kompletowania biblijografii i działu recen-zyjnego.

a) Podręczniki geografji.

POLSKA.

- 1) *Anna Nalkowska*, Krótka Geografia, wyprowadzona z obserwacji najbliższej okolicy. Cz. I. Wyd. 10. Warszawa, bez roku, s. 96, rys. 39.
- 2) *Dr. Tadeusz Wiśniowski i Dr. Wilhelm Pokorny*, Nauka o Ziemi, zasady geo-logji i geografji fizycznej, ze szczególnem uwzgl. ziem Rzeczypospolitej. Podręcznik szkolny. Nakład i własność K. S. Jakubowskiego we Lwowie, str. IV. i 230, rycin 211. Odbito w drukarni Jakubowskiego i Sp. we Lwowie, 1923 R.

FRANCJA.

- 1) *Le Léop H. et Baudrillard J.*, Géographie générale des cinq parties du monde. La France, à l'usage des cours sup. et élém. des Écoles prim. et sup. Paris, 1921. 4°, s. 176.
- 2) *Le Léop H. et Baudrillard J.*, La France, Métropole et colonies. Les cinq parties du monde, à l'usage du Cours préparatoire des écoles primaires et des classes élémentaires des lycées et collèges. Paris, Delagrave 1921.

NIEMCY.

- 1) *Geistbeck, M. and Geistbeck A.*, Geographie für höhere Lehranstalten (Einheitsausgabe). München Verlag R. Oldenbourg.
 - I. Teil: Allgemeine Heimatkunde. Heimatkunde von Süddeutschland. 34. Aufl. VIII u. 100 S. 8°. 1923. M. 1.—
 - II. Teil: Der Globus und das Gradnetz. Überblick über die Erdoberfläche. Eingehende Landeskunde des Deutschen Reiches. 34. Aufl. IV. u. 108 S. 8°. 1923. M. 1.—
 - III. Teil: Länderkunde von Europa. 33. Aufl. IV. u. 116 S. 8°. 1922. M. 1.10.

- IV. Teil: Die aussereuropäischen Erdteile. Die Ozeane und ihre Bedeutung im Völkerleben. 32. Aufl. IV u. 120 S. 1923. M. 1.20.
- V. Teil: Physische Geographie. Grundlagen der mathematischen Geographie. 13. Aufl. 104 S. 8°. 1922. M. 1.—
- VI. Teil: Geographische Staatenkunde des Deutschen Reiches und seiner Kolonien. 14. Aufl. IV. u. 88 S. 8°. 1923. M. —.85.
- VII. Teil: Geographische Staatenkunde von Europa mit Ausnahme von Deutschland, England und Frankreich. 6 Aufl. VI. u. 100 S. 8°. 1923. M. 1.—
- VIII. Teil: Staatenkunde von Frankreich, Großbritannien und den außereuropäischen Staaten. 5. Aufl. IV. u. 76 S. 8°. 1922. M.—.75
- IX. Teil: Die geographischen Grundlagen der Staatenbildung und weltpolitischen Fragen mit besonderer Beziehung auf Deutschland von Fr. Littig und Herm. Vogel. 3. Aufl. 84 S. 8°. 1923. M.—.80.
- 2) *Wagner, Paul*, Geographie für Oberklassen und höhere Lehranstalten.
 - I. Teil: Allgemeine physische Erdkunde. 79 S. 8°. 1922. M.—.75
 - II. Teil: Erde und Menschheit. IV. u. 118 S. 8°. 1922. M. 1.25.
- 3) *Schnirpel, Otto*, Wirtschaftsgeographie für Handelslehranstalten. — Die Eroberung und Verteilung der Erde durch den Menschen. Die Waren des Welt Handels und ihre Ursprungsländer. Der Weltverkehr. VIII u. 189 S. 8°. 1923. M. 2.50.
- 4) *Hettner Alfred*, Grundzüge der Länderkunde.
 - I. Europa 2 wyd. 4 tabl. 197 mapek w tekście.
 - II. D. Aussereuropäischen Erdteile. 195 mapek i diagramów. Berlin — Lipsk, Teubner 1924.

b) Mapy i Atlasy.

- 1) *E. Romer i J. Wąsowicz*, Europa polityczna, 1 : 6,000,000.
- 2) *E. Romer i T. Szumański*, Mapa Polski, 1 : 2,500,000, nowe wydanie z granicami województw i siecią kolei. Lwów, Atlas 1924.
- 3) *Korbel-Sawicki*, Mapa podręczna Polski, 1 : 3,000,000.
- 4) *E. Romer i T. Szumański*, Mapa Województwa Pomorskiego, 1 : 200,000 (ścienna).
- 5) *E. Romer i T. Szumański*, Atlas Krajoznawczy dla szkół województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, Lwów—Warszawa 1924. Atlas, Lwów, Łyczakowska 5. (Zawiera: I. Szkoła, II. Lwów, III. Miasta: Warszawa, Lwów, Przemyśl, Kolomyja, Tarnopol, Stanisławów, Drohobycz, Stryj, Rzeszów. IV. Krajobrazy: Tatry (2), Gdańsk, Gorgany, Podole. V. Województwo lwowskie. V-a. Województwo Stanisławowskie i Tarnopolskie. VI. Polska (hypsom.). VII. Polska (administr.) VIII-IX. Polska pln. i pld).
- 6) *I. Weinfeld, E. Szturm de Sztrem i J. Piekalkiewicz*, Atlas Statystyczny Polski, zesz. 1. Zawiera: 1. Podział administracyjny, 2. Zaludnienie, 3. Szkolnictwo powszechne, 4. Szkolnictwo średnie, 5. Szkolnictwo wyższe, 6. Sejm, 7. Spółdzielnie, 8. Użycie ziemi, 9. Wielka własność rolna, 10. Zasiwy, 11. Zbiory, 12. Konie, 13. Bydło rogate, 14. Trzoda chlewna, 15. Owce, 16. Kopaliny, 17. Długi państwa, 18. Podatki, 19. Dolar Stanów Zjednoczonych na gieldzie w Warszawie, 20. Kredyt i gielda.
- 7) 40 Blätter der Karte des Deut. Reiches 1 : 100,000, ausgewählt für Unterrichtszwecke. Erläuterungen bearb. v. Dr. W. Behrmann, veröffentlicht v. d. Gesellschaft f. Erdkunde zu Berlin. 2 verb. Aufl. mit 1. Übersichtsblatt und Zeichenerklärung. Berlin, 1921. Reichsamt für Landesaufnahme. Dodano tekst (str. 62) z objaśnieniami do każdej mapy. Z pierwszego wyd. brak trzech arkuszy z obszaru dziś francuskiego, (zastąpiono je innemi); jest natomiast w dalszym ciągu arkusz Wejherowo. Wynik to tego, że w Traktacie Wersalskim Francuzi zażądali wydania całego materiału kartograficznego Alzacji i Lotaryngji, czego myśmy nie uczynili.
- 8) Deutsche Landschaften in topographischer Aufnahme 1 : 25,000. Eine Sammlung für Unterrichtszwecke ausgewählt von Studienrat Dr. Kurt Krause, Leipzig, unter Mitwirkung von Lehrern der Erdkunde. Hrsg. u. verl. v. Reichsamt

f. Landesaufnahme. Berlin, 1924. (Zawiera 30 arkuszy 1:25,000, wybranych z pośród 4,000 arkuszy. Wybrano typowe krajobrazy naturalne i kulturalne, jakoteż arkusze, ilustrujące osadnictwo i życie gospodarcze. Dodano krótkie objaśnienia. Zadaniem wydawnictwa jest danie podniety nauczycielowi i studentowi geografii do studiowania mapy i ułatwienie starszemu uczniowi zrozumienia otaczającego go krajobrazu rodzinnego.

- 9) *Atlante dei tipi geografici* 1:25,000 i 1:50,000. Atlas opracowany przez Olinto Marinelli na podstawie map włoskiego Instytutu Wojsk. Geogr.

c) Słowniki.

- 1) *Maliszewski—Olszewicz*, Słownik geograficzny, zesz. 9—10. Warszawa, 1924.
2) *Skorowidz władz i miejscowości Rzplitej Polskiej*, Książnica Naukowa w Przemysłu. Str. 1200. Rok 1923.

d) Obrazy krajoznawcze i rzeźby gipsowe.

- 1) *J. Smoleński*, Obrazy krajoznawcze i historyczne. Serja: A zesz. 1. B zesz. 1.
2) *Polska Współczesna w obrazach*.
3) *Die Schweiz aus der Vogelschau*. Hrsg. v. O. Flückiger, str. 43 i 172, rycin 258.
4^o. *Erlenbach — Zürich*, Monachjum — Lipsk, 1924. E. Rentsch. Obrazy cenne dla geografów, obejmują całą Szwajcarję.
4) *Rzeźba Tat. Lwów*, Atlas.
5) *Rzeźba gipsowa Tat. 1:60,000*. Kraków, Orbis.

c) Metodyka.

- 1) *Olbricht K.*, Forderungen u. Fragestellungen eines neuzeitlichen Heimatkunde-Unterrichts in Schlesien, str. 32, Wrocław, 1923.
2) *Müller A.*, Vorbereitungen für d. erdkundlichen Unterricht. (D. Bücherschatz d. Lehrers). 5 teil: Matem.-astron. Erdkunde. 3 wydanie, str. 103, rys. 43. Lipsk, 1924.
3) *Spranger E.*, D. Bildungswert der Heimatkunde, Berlin, 1923.
4) *Muris O.*, Schülerwanderungen (Wegzeichen f. Erziehung u. Unterricht 3, str. 47). Lipsk, 1923.
5) *Ledermann W.*, Unterrichtsgänge durch die Heimat. str. 160, rys. 29. Monachjum, 1923.
6) *Wagner P.*, Wanderbuch durch d. östliche Erzgebirge. Drezno, 1923.

f) Czasopisma.

„Życie szkolne“, miesięcznik nauczycielskich konferencyj rejonowych. Nakład spółdzielczej księgarni szkolnej we Włocławku, ul. Zabia 9.

W ciekawym piśmie „Życie szkolne“, wychodzącem w Włocławku — w zeszytach z lutego (str. 55—60) i marca (str. 81—93) 1924, zamieszcza cenne uwagi p. St. Belżecki „W sprawie monografii powiatu“. Artykuł, bardzo na czasie, jest wypływem naturalnego dążenia do 1) poznania ośrodowiska w którym się żyje i 2) wypełnienia wymagań programu nauki szkolnej faktycznym materiałem rzeczowym a nie przelewaniem z pustego w próżne.

W pracy proponowanej przez p. Belżeckiego rozróżnić należy dwie części — pracę jednostkową, ograniczoną terytorjalnie lub rzeczowo do pewnego działu krajoznawstwa, bo taki charakter ma nosić jednak to współdziałanie społeczeństwa dla uzyskania obrazu naprawdę realnego Polski współczesnej; oraz pracę zbiorową odpowiednich organizacyi. Mniej więcej te działania będą się zająć, wchodzić na swoje podwórka — mniejsza z tem — byle założono w ten sposób podwaliny pod rzetelne poznanie kraju.

Już w tym kierunku pewne postanowienia wśród nauczycielstwa zapadły a to na V Zjeździe Delegatów Zw. P. N. S. P. w Warszawie, gdzie uchwalono organizować lokalne sekcje krajoznawcze dla wspólnej, celowej pracy

Przyjrzyjmy się planowi zakreślonemu przez p. St. Belżeckiego. Jest on, tak rzeczowo jak metodycznie, ułożony wyczerpująco.

Podstawą ma się stać analiza map specjalnych tak morfologicznych jak geograficznych czy innych. Mybysmy tylko wyrazili gorące pragnienie, aby Wojskowy Instytut Geograficzny zrozumiał potrzebę rozpowszechniania map specjalnych wśród publiczności; podkreślić jednak chcemy, że w analizie stosunków morfologicznych zwłaszcza danego powiatu już nam nie mogą wystarczyć zdjęcia 1:75,000, ale musimy dążyć do uzyskania map dokładniejszych przynajmniej 1:25,000, które tak dla terenów b. zaboru pruskiego istnieją jako Messtischblätter jakoteż dla obszarów dawniej należących do Austrii. W zakresie geologicznych map podkreślić trzeba, duże luki na których wypełnienie mieliby być skazani pracujący nad monografiami powiatów; prócz kilku, zupełnie nowoczesnym wymaganiom odpowiadających, prac i map geologicznych brak nam odpowiednich publikacji, a nawet istniejące częściowo są niedostępne z powodu wyczerpania. Gdybyż w tym kierunku nieco intensywniej mogła rozwinąć się praca Państw. Inst. Geol. w Warszawie!

Mapy ściennie województw Romera mogą nam oddać bardzo duże usługi dzięki swej przejrzystości i bogactwu treści. Ale człowiek jak dziecko, gdy mu pokażą rzecz piękną żąda jeszcze piękniejszej. Daje nam prof. Romer mapy województw w podziałce 1:200,000, a my już pragniemy map powiatów w 1:25,000 czy 1:50,000. Dokładniejsza mapa powiatów może oddać nieocenione usługi przy nauce geografii czy Polski Współczesnej i nie tylko w szkole, ale winna się ona znajdować w każdym urzędzie i w różnych lokalach organizacji samorządowych.

Dopiero opierając się na takiej mapie możemy spełnić żądanie autora, by teren pracy podzielić na drobne jednostki krajobrazowe i w nich przeprowadzać kolejne badania fizjograficzne w najszerszym tego słowa znaczeniu i antropogeograficzne.

Artykuł kończą cenne myśli o ochronie przyrody i potrzebie poparcia i zrozumienia ze strony społeczeństwa.

Nasuwa się nam jedna refleksja. Istotnie współdziałanie musi być rozciągnięte na bardzo szerokie kręgi przedewszystkiem nauczycielstwa, a ważność poszczególnych prac jest równie ważna, czy tego kto ograniczy się do zbierania tylko materiałów krajoznawczych, czy tego kto ujmie je w całokształt syntetycznego obrazu. Może z tej współpracy wynikać dużej wartości moment wychowawczy dla społeczeństwa polskiego, spajający zwykle rozbieżną i niezgodną gromadę w wysiłku dla wspólnego kulturalnego dobra.

S. N.

„L'École et la Vie“. Nader cenne uwagi znajdujemy w tygodniku „L'École et la Vie“ na temat pouczania młodzieży o pewnych zagadnieniach geografii. Chodzi tu o: „Odkrycia geograficzne i ich kartograficzne uchwycenie”.¹⁾

P. Fraysse uznaje zasadę, że dziecko musi przebyć drogę którą kroczyła ludzkość w swym dotychczasowym rozwoju umysłowym. Stąd wychodzimy w nauce geografii w szkole od punktu zamieszkania i najbliższej okolicy, aby poznać swój kraj, a dopiero następnie, objąć wzrokiem ducha szerokie horyzonty kontynentów a nawet całego ziemskiego globu.

Ten tok indukcyjny tak nam znany z programów szkolnych, tak bardzo obecnie popularny zastosowuje szczegółowo autor do wyżej określonej dyskusji.

A więc na trzech zasadniczych kursach: cours élémentaires, cours moyen, cours supérieur et complémentaire — wprowadza przy nauce geografii stopniowe rozszerzanie się wiadomości geograficznych z zakresu odkryć i kartografii.

I o jakież to odkrycia, o jakie podróże badawcze może chodzić przy geografii na stopniu elementarnym?

Wszak każdy dzień w rozwoju umysłowym dziecka obfituje w całe bogactwo odkryć i wprost objawień, boć wszystko, co dziecko poznaje w otoczeniu jest dlań nowem i stanowi pewnego rodzaju rozszerzenie zakresu obserwacji i tworzenie pojęć. Jak w zaraniu rozwoju kulturalnego ludzkość zapoznawała się z topografią obszarów ściśle pokrywających się z jej sferą zapotrzebowań i działań codziennych tak dziecko ograniczony ma mieć teren swych „odkryć” do domu rodzinnego,

¹⁾ A. Fraysse *insp. prim.* „Découverte et représentation de la terre“, L'École et la vie, Revue hebdom. d'éducation et d'enseignement. Paris. 7 Année. Nr. 3. 6. X. 1923, p. 52—53.

izby szkolnej czy gmachu szkolnego; w następstwie dopiero pozna dzielnicę w której mieszka lub całą osadę, o ile na takie ujęcie całokształtu pozwala rozmiar osiedla; najbliższa okolica stanowić ma końcowy punkt „podróży“ małych geografów. Jest to bardzo precyzyjne ujęcie metody nauczania opartego na obserwacji rzeczywistości i wiązania naszych nowych wyobrażeń jakoteż pojęć z realnym podłożem.

Prócz ćwiczenia spostrzegawczości drogą współpracy nauczyciela i uczniów zaznajamiam się młodzież z podstawami kartografii — a to: z stronami świata, podziałką i znakami konwencjonalnymi.

Te trzy momenty w młodziutkie umysły wprowadzają trzy zasadnicze postulaty: 1) konieczność ustalenia danego punktu czy obszaru w przestrzeni; 2) konieczność oddania w pomniejszeniu większych obszarów; 3) konieczność wprowadzenia w dany teren treści geograficznej.

Na takich podstawach opiera się dalsza nadbudowa „odkryć“ geograficznych i ich kartograficznego ujęcia.

Na kursie średnim wychodzimy już poza najbliższe podwórko — Ojczyzna terenem naszych „podróży badawczych“. Ćwiczenia nad zastosowaniem podziałki, pogłębienie znajomości znaków konwencjonalnych, szczególne zwrócenie uwagi na oddanie rzeźby terenu są naturalnym wynikiem rozszerzenia się horyzontu obserwacji i potrzeby ujęcia tych wielkich przestrzeni w ramy map przeglądowych ściennych czy atlasowych.

No tym stopniu nauki chodzi jeszcze tylko o rzeczy najistotniejsze i o ich uproszczenie kartograficzne. Odnosi się to szczególnie do zagadnień geografii fizycznej.

I tu znaczna część pracy może być oparta na bezpośredniej obserwacji ucznia w czasie wycieczek po ziemi ojczystej. I tu moment aktywnego współdziałania w rozszerzaniu się naszego geograficznego widnokręgu może być przeprowadzony metodycznie w rzeczywistości. Dopiero program kursów wyższych i uzupełniających stawia przed nauczycielem trudne zadanie do spełnienia, przerwienie punktu ciężkości poznania na całą ziemię. Już młodzież poznała swój kraj — jak znała ludzką obszar strefy nadśrodiemnomorskiej w starożytności i wczesnem średniowieczu. Na przełomie średnich i nowszych wieków unosiła się nad ludzkością idea wypłynięcia poza zbyt ciasną już strefę dotychczasowego terenu działania — rozwiązania zagadki — co dalej poza znanym kręgiem ziemi się znajduje — i tak młodzież w ostatnim etapie pracy winna na tym końcowym kursie w duchu podjąć trud zapoznania się stopniowego z wysiłkiem nowożytnej ludzkości podjętym w dobie wypraw odkrywczych Krzysztofa Kolumba i trwającym do dzisiaj, a skierowanym ściśle w jednym kierunku zawładnięcia całym globem ziemskim.

W tem badawczem dążeniu w przyszłości młodzież ma uczestniczyć, niechajże etapy jego pozna!

Nasuwa się jednak pytanie — jak metodycznie przeprowadzić to zagadnienie?

W nauce szkolnej dużo to łatwiejsze, niż praca na dwóch niższych stopniach nauki. Punkt wyjścia musi stanowić historyczny bieg wypadków, śledzenie myślenia i na mapie podróży odkrywczych i wiązanie ich wpływu na rozszerzanie się horyzontu geograficznego ludzkości.

Wchodzi tu w grę ważny moment wychowawczy. Zwrócić trzeba uwagę na bohaterstwo jednostek, na charakter narodów — odkrywców, na potrzebę ofiary na rzecz nauki, kultury i ogólnego podniesienia ludzkości, jakie, jako efekt nieraz dalszy, wynikały — z odkryć. A szczególnie na tak silny wpływ poznania nowych kontynentów dla Europy — dla Ojczystego kraju w szczególności.²⁾

Takim samym być musi też naszej dyskusji szkolnej, jakim kiedyś szły odkrywcze podróże: Opanowanie Atlantyku w XV i nast. w. — przerwienie

²⁾ Jako przykład prac pomocniczych przy analizie wypraw podejmy dwa studia z tego zakresu:

a) Alf. Gumma Y. Marti „Les Français dans le premier voyage autour du monde 1519—22“ w Bull. de la Soc. de Geogr. et d'études coloniales de Marseille. T. XLIII. An. 1920—21. Marsylia 1922, s. 5—23.

b) W. R. Kermack M. C. „The expansion of Britain from the age of discoveries: a geographical history“. London Humphrey Milford 1922.

Należałoby też w Polsce przystąpić do opracowania historii geografii, kładąc nacisk na podróżnictwo polskie, zwłaszcza, że sięga dawnych czasów skoro „Jan z Kolna jeszcze przed Kolumbem odkrył Amerykę“.

terenu zainteresowań na Pacyfik i Ocean Indyjski w XVIII; — wreszcie XIX wiek i współczesne nam czasy charakteryzuje wdzieranie się ludzkości w te obszary ziemi, które sama przyroda chroniła przed dostępem ludzi, wytworzonemi trudnościami, często nie do przybycia bez specjalnego przygotowania technicznego i hartu woli.

Tu należą podróże do wnętrza Afryki de Brazá, Stanleya, Livingstone'a³⁾; badania wnętrza Azji przez Garnier, Sven Hedina⁴⁾; wyprawy odkrywcze podbiegunowe Peary'ego, Amundsena, Nansena, Scotta, Shacklton'a⁵⁾.

Wracamy do punktu wyjścia: młodzież na kursie najwyższym w calokształceniowej nauce geografii dochodzi do opanowania myślenia i wyobraźni globu ziemskiego jak opanowała nim faktycznie ludzkość dzięki potężnemu wysiłkowi genialnych jednostek czy całych społeczeństw.

Skoro jednak wielki trud odkrywców nie ograniczał się tylko do myślowego rozwiązania problemu, lecz pociągał za sobą konieczność wysiłku fizycznego więc i w nowej „szkole pracy” młodzież zdobyć wiadomości geograficznych nie może opłacić tylko werbalnym i pamięciowym przyswojeniem sobie podanego materiału. Musi ów sama przepracować. Stąd płynie postulat ćwiczeń wprowadzonych przy geografii, dzięki którym utrwała się znajomość metod kartograficznych i utrwalają się wiadomości nie tylko zebrane w najbliższym otoczeniu, ale sięgające daleko poza sferę wpływu naszych obserwacji⁶⁾.

W tak ujętem zagadnieniu metodycznym uderza nas owo stopniowanie w przyswajaniu materiału geograficznego z zakresu pewnego tylko działu. I z punktu widzenia rzeczowego i metodycznego może zostawiać takie postawienie sprawy wiele momentów zaczepnych, nie mniej jednak stanowi próbę rozwiązania jednego z najciekawszych problemów w nauczaniu geografii w nowoczesnej szkole francuskiej.

Kronika.

a) Kształcenie nauczycielstwa szkół średnich.

1) Egzamin z geografii zagranicą¹⁾.

Dobrze jest czasem spojrzeć za kulisy, poza którymi odbywają się ostatnie przygotowania i próby, z których wyszedłszy zwycięsko, uzyskuje się prawo wejścia do szkoły jako uczący, w tym wypadku, geografii.

Ale że w Polsce, co uniwersytet to jeszcze inne obowiązują zasady egzaminowania, więc przeniesiemy się do Francji, by w paru uwagach zebrać dane sprawozdawczej komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli historii i geografii w 1922 r.

Grono komisji składało się z członków rozmaitych uniwersytetów — więc kandydaci mieli zdawać wobec osób obcych sobie, co w dużej mierze utrudnia przejście przez egzaminacyjny Rubikon.

Egzamina były konkursowe. Na 40 zgłoszonych tylko 10 to już nauczyciele, lub uprawnieni do wykładania, reszta to słuchacze fakultetów humanistycznych w różnych miejscowościach Francji — a jeden z nich tylko wychowaniec szkoły normalnej wyższej. Poza tymi 40-ma jeszcze 53-ch zgłosiło się celem uzyskania klasyfikacji specjalnej. Nie chodzi nam tu zresztą o cyfrowy materiał, a raczej o procentowe ujęcie wyników egzaminowania.

³⁾ Polscy badacze: Czekanowski, Rehman, Jakubowski, Rogoziński.

⁴⁾ Dybowski, Bronisław Piłsudski.

⁵⁾ Arctowski, Dobrowolski.

⁶⁾ Ćwiczenia: a) Wykonanie planu klasy, pokoju i domu rodzinnego. b) Rysowanie itinerariów; plan drogi ucznia do szkoły; rysowanie tegoż w plan osady. Na planie osady pewne drogi oznaczyć (np. do lasu prowadzące, do rzeki i t. d.) c) Pomiar na mapach katastralnych; oznaczanie rzeczywistych odległości na podstawie obliczeń z podziałki. Rysowanie croquis w danej podziałce. Oznaczanie odległości dwóch punktów na mapie o znanej podziałce. Reljefy topograficzne najbliższej okolicy (gminy).

¹⁾ Revue Universitaire 1923. Maj. Paryż, s. 396—400, 404—5, 409—410.